

Protokół Nr 4/15
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy
z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 24 marca 2015 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Kopernika 1 w godzinach 9:00 – 12:00. Obecni byli: Przewodniczący Komisji – **Andrzej Roszczenko**, Wiceprzewodnicząca Komisji – **Iwona Kołos**, Członkowie Komisji: **Iwona Bielecka - Włodzimierz**, **Krzysztof Grodzki**, **Danuta Karniewicz**, **Eugenia Kruk**, **Kazimierz Henryk Leszczyński**, **Mirosław Majstrowicz**, **Piotr Ostaszewski**.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Burmistrz Miasta - **Jarosław Borowski**, Zastępca Burmistrza Miasta – **Bożena Teresa Zwolińska**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**, oraz Skarbnik Miasta – **Janusz Panasiuk**, Radny Rady Miasta Bielsk Podlaski – **Andrzej Waszkiewicz**, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - **Krzywiec Andrzej**, Pracownica Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bielsku Podlaskim - **Szymkowicz Tamara**, Pracownica Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bielsku Podlaskim – **Nieźbecka Barbara**, Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – **Wiesław Cieśla**, Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – **Małgorzata Bil – Jaruzelska**, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – **Wasiluk Anatol**, Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - **Bożena Sokołowska**, Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – **Władysław Kuczyński**, Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy – **Lucyna Pakuła** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1*).

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko**, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek obrad.

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady VI sesji Rady Miasta.
2. Zapoznanie się z informacjami o pracy w 2014 roku: Bielskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Pływalni „Wodnik” i Środowiskowego Domu Samopomocy.
3. Ponowne rozpatrzenie informacji o programie „Niebieska Karta” przy udziale pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.
4. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Odnosnie zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono, a także **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** zaproponował, że po zapoznaniu się z informacjami o pracy Bielskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Pływalni „Wodnik” i Środowiskowego Domu Samopomocy, Komisja dojdzie do punktu, którym jest sprawozdanie roczne Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2014., a następnie rozpatrzy informację o programie „Niebieska Karta”, po czym Komisja przejdzie do dalszych punktów z porządku obrad.

Pracownica Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bielsku Podlaskim – **Niezbecka Barbara** zwróciła się z prośbą o rozpatrzenie na początku punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaski

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko przychylił się do zgłoszonej prośby.

Dotyczy punktu nr 1

Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady VI sesji Rady Miasta.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaski.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, czy w związku z tą podwyżką pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego też dostaną podwyżkę wynagrodzenia.

Pracownica Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bielsku Podlaskim – Niezbecka Barbara stwierdzała, że nie bardzo może się wypowiedzieć w tej kwestii, tylko Zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego może się wypowiedzieć, czy będą podwyżki, na razie od 2011 roku podwyżek nie było.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko zaproponował, żeby zadać to pytanie dla zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Zastępca burmistrza Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że teraz omawiamy kwestie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę, a nie sprawozdanie z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego, a kwestia podwyżek nie jest przedmiotem tego punktu obrad i należy ona do zarządu. Ustawa o zaopatrzeniu w wodę została taka skonstruowana, to nawet jeżeli rada nie podejmie takiej uchwały to po określonym czasie projekt przygotowany przez Przedsiębiorstwo Komunalne wchodzi w życie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaski

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 2, przeciw - 4, wstrzymujących się - 3, **negatywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaski

Zastępca Burmistrza Bożena Teresa Zwolińska dodała, że ustawa o zaopatrzeniu w wodę została taka skonstruowana, to nawet jeżeli rada nie podejmie takiej uchwały to po określonym czasie projekt przygotowany przez Przedsiębiorstwo Komunalne wchodzi w życie, chyba, że zostaną wykryte jakie nieprawidłowości.

Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w 2014 roku.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała o wynajem sal na sprzedaż garnków i pościeli, czy to jest duży przychód do środków własnych

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil – Jaruzelska odpowiedział, że ten artykuł był bardzo krzywdzący dla Bielskiego Domu Kultury, przedstawiono nas tak jakbyśmy brali udział w procederze naciągania ludzi na niepotrzebne rzeczy. Pani dyrektor skierowała dwie skargi, jedną do wydawcy Nowin, a drugą do Komisji Etyki Mediów w Warszawie o naruszenie dóbr osobistych. Wydawca gazety stanął po stronie swych dziennikarzy, nie widząc w tym artykule nic złego. Te pismo również przekazałam, do wglądu, drogą elektroniczną dla pana Burmistrza Miasta. My jesteśmy zobowiązani do pozyskiwania przychodów własnych i przychody własne Bielskiego Domu Kultury, są to pieniądze, które są obracane do najmniejszego grosika na działalność statutową tejże instytucji. Wynajmy stanowią dla nas największy przychód i są to bardzo różne wynajmy, nie tylko dla tych firm, które organizują pokazy, to są również wynajmy na teatry, wynajmy na kino. Pani dyrektor nie może odmawiać wynajmu dla jednej firmy, a dla drugiej nie. Jeśli firma przedstawia regon i działa zgodnie z zasadami prawa, to nie ma argumentów, żeby dla takiej firmy odmówić wynajmu. Do Domu Kultury nigdy nie wpłynęła żadna skarga, ani w formie pisemnej, ani w ustnej czy jakiegokolwiek innej na firmie, która by zajmowała się taką działalnością. Kiedyś taka firma wynajęła salę, wysłała zaproszenia i nie przyjechała, a ci ludzie, którzy otrzymali zaproszenia, siedzieli prawie trzy godziny i czekali, aż ta firma przyjedzie. My uważamy, że ten artykuł był krzywdzący, bo kiedy wysłałam skargę, to Pan Redaktor skomentował, że Pani Dyrektor jest pozbawiona etyki zawodowej. Jednostka ta dalej będzie się zajmowała wynajmem sal, bo te środki są niezbędne dla funkcjonowania Bielskiego Domu Kultury.

O godzinie 8.10 na posiedzenie komisji przybył Burmistrz Miasta Jarosław Borowski

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poinformował, że komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w 2014 roku.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że w informacji jest mowa o dwóch pracownikach gospodarczych, a następnie zapytała jaki jest zakres obowiązków tych pracowników.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – Wiesław Cieśla odpowiedział, że pracownicy gospodarczy to jest nazwa, która obowiązuje od dwóch lat, krótko mówiąc są ta Panie sprzątaczk.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos powiedziała, że jest w bielskiej Bibliotece Publicznej akcja książki na telefon. Radna zapytała czy wiele osób niepełnosprawnych z niej korzysta.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – Wiesław Cieśla odpowiedział, że to jest akcja, która trwa od kilku lat, za pośrednictwem opiekunów z MOPS-u, czytelników czy kogoś z rodziny, wystarczy zadzwonić i powiedzieć, że jest taka osoba niepełnosprawna,

opiekunowie się tam udają i dokonują wymiany, przynoszą książki, które zostały przeczytane, ale głównie jest to troska o osoby niepełnosprawne, które są naszymi czytelnikami. Ta forma, nie jest, aż tak mocno wykorzystywana, ale jest informacja na stronie, a Miejska Biblioteka Publiczna jest dla każdego czytelnika do dyspozycji. Pan Dyrektor dodał również krótką informację apropos działania swojej jednostki. Biblioteka jest w okresie dwuletniego remontu. Dostała w 2013 roku duże środki. Remont biblioteki czyli to co jest w informacji, głównie chodziło o sprawy związane z wymianą instalacji, wymiana dachu, dostosowaniem budynku dla osób niepełnosprawnych, czyli podjazd, ubikacje, wszystkie ciągi piesze. W czerwcu rozpoczęliśmy remont, po zorganizowaniu przetargu, firma podjęła się remontu, który zaczęliśmy od kondygnacji górnej. Przenosząc księgozbiór i wszystkie niezbędne rzeczy na dół. Pracowaliśmy w warunkach remontu, przy hałasie, kurzu, budynek pozwala na taki remont i dla czytelników, nie było to aż tak uciążliwe. Do września została wyremontowana pierwsza kondygnacja, a we wrześniu się przeprowadziliśmy z parteru na pierwsze piętro do końca roku został zakończony remont. W tej chwili biblioteka wygląda w sposób następujący: są wyremontowane wszystkie instalacje, ciepłownicza, elektryczna, od gromowa, jest nowy dach, nowe tynki, nowe klatki schodowe, nowe toalety, nowe okna, zainstalowana jest instalacja internetowa i wifi. W kwietniu będzie ogłoszony przetarg, będziemy w okresie wakacyjnym cyklinować podłogi, malować i wymieniać sprzęty. Te pieniądze pozwolą na wymianę 100% sprzętu bibliotecznego. W związku z tym i sprzęt typu meble, wyposażenie i sprzęt elektroniczny. Również w tym momencie poszerzać będziemy działalność, ponieważ otrzymane pieniądze zobowiązują nas do podjęcia nowych działań. Rozpoczynamy kontakt ze wszystkimi organizacjami, ze wszystkimi grupami zawodowymi, ze wszystkimi grupami wyznaniowymi, stowarzyszeniami, przedszkolami, po to, żeby skierować nasze oferty do nich i wysądować co ewentualnie biblioteka będzie miała. Różnego rodzaju kluby, to będzie zawarte w nowych formach, będzie czytelnia na świeżym powietrzu, udostępnimy piękną część balkonową, będzie pokój multimedialny, będzie galeria na Pietrze, będzie internetowa czytelnia, multimedia dla dzieci, będzie specjalna sala, gdzie będzie Można przychodzić w celach zabaw, biblioteka postara się, aby w okolicach Dni Bielska otworzyć wypożyczalnię audiobooków. W między czasie została przejęta filia biblioteczna po zlikwidowanej bibliotece pedagogicznej, która na zasadzie porozumienia, Burmistrz - Pan Marszałek, ta biblioteka został wdrożona w nasze zbiory. Księgozbiór zawiera 24 tysiące pozycji, jest robiona selekcja, te książki, które u nas będą to jeszcze Pan Starosta pozwala, żeby do czerwca znajdowały się w budynku szkoły specjalnej obecnie. W czerwcu opuszczamy ten budynek, dostajemy dotacje w ramach przejęcia tej biblioteki, 45 tysięcy na cały rok. My w ciągu dwóch lat w przeciwieństwie do tego co mówią te nie życzliwe media skończyliśmy jeden projekt, za 14 600 złotych, dostaliśmy 7 komputerów, warunkiem było wprowadzenie w ciągu dwóch lat 80 tysięcy księgozbiorów, cały księgozbiór ma być wprowadzony elektronicznie, jesteśmy na 9 miejscu w Polsce na 1700 bibliotek. Pan Dyrektor zaprosił wszystkich zebranych, powiedział, że można zobaczyć jak to wygląda, a jesienią zaprasza wszystkich na otwarcie po remoncie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poinformował, że komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w 2014 roku.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kolos zwróciła się z prośbą o zabezpieczenie komina mieszczącego się na terenie MOSiR, ponieważ mieszkańcy ulicy Parkowej skarżą się, że ich ładnie oszalowane domy są brudne, radna wie, że tam coś było robione, a także mieszkańcy sugerują, że jest palone byle czym, bo komin bardzo kopci i wydobywa się nieprzyjemny zapach. Radna prosi o ustosunkowanie się do tego problemu.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Krzywiec Andrzej powiedział, że ma zdjęcia z wymiany komina, on jest w tej chwili wyższy jak był. Do Pana Dyrektora nikt ze skargą nie przyszedł, ale przyjął to do wiadomości i postara się zająć tym problemem.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała o kwestie dwóch kotłowni mieszczących się na terenie miejskiego ośrodka.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Krzywiec Andrzej odpowiedział, że tam są dwa budynki, które wymagają ogrzania, gdyby było centralne ogrzewanie z MPEC-u to tego problemu by nie było. Ten pomysł był rozważany, ale jest to kosztowna inwestycja. W projekcie budowy hali, który jest aktualny tam też jest umiejscowiona kotłownia, tylko już opalana gazem, ekologiczna.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, czy prawda jest, że drużyny piłki nożnej chłopaków wynajmują gdzieś tam poza miastem boisko.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - Krzywiec Andrzej powiedział, że z tego co wie to Orliki powinny być nie odpłatne.

Członek Komisji Danuta Karniewicz dowiedziała się, że dzieci nie zostały wpuszczone na Szkolną 12.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki powiedział, że trzeba ustalić na początku jedną rzecz, boisko Orlik jest w kwestii starostwa, boisko to nie jest w kwestii ani MOSiR-u, ani miasta. My nie możemy tam ingerować, tym bardziej, że sami chcieliśmy w okresie zimowym tam korzystać z sali, a to zostało nam uniemożliwione. A czy tam są pobierane opłaty, to Radny ostatnio nie płacił, a Radnego brat jak chodził z kolegami na samym początku to musiał płacić.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że ponoć współpraca ze Starostwem dobrze się rozwija, także uklon tutaj do Pana Burmistrza, aby zadbał o to, żeby nasze dzieci też mogły z tego boiska skorzystać.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki wytłumaczył, że jeśli chodzi o hale sportową, która była kiedyś we władaniu MOSiR-u, a Burmistrz ją przekazał dla starosty, hala była w stanie nadającym się do remontu, były pozyskane pieniądze unijne na wyremontowanie, ale my nie możemy tam trenować. Jednostka nasza zwracała się z pismem, ale odpowiedź była taka, że nie możemy korzystać.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z prośbą do Radnej Danuty Karniewicz, żeby zawsze dopytywała o szczegóły, bo jeśli ktoś mówi nasze dzieci nie mogą korzystać, to trzeba się zastanowić jakie dzieci, czy te, które trenują w MOSiR-e, czy te które chodzą na treningi do prywatnej firmy.

Członek Komisji Danuta Karniewicz odpowiedziała, że przy MOSiR-e.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski w związku z tą odpowiedzią zwrócił się z zapytaniem do Radnego Krzysztofa Grodzkiego, czy była kiedykolwiek taka sytuacja, że młodzi piłkarze nie mogli korzystać z boisk na MOSiR-e.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki odpowiedział, że pierwszy raz o czymś takim słyszy.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że warto dopytywać, bo tworzą się jakieś tam niedopowiedzenia i będzie pożywką dla tych nie życzliwych mediów. Mamy gazetę taką jaką mamy, nie chcą pisać o pozytywnych sprawach, chcą pisać o tym co jest sensacyjne, nie dawajmy im argumentów, to przestaną pisać.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki powiedział, że jeśli chodzi o boiska na MOSiR-e to są one udostępnione od rana do wieczora i nie ma tak jakiegoś ograniczenia, jeśli chodzi o korzystanie, jeśli są jakieś ograniczenia to tylko dotyczące płyty głównej. Są dwa boiska boczne, a także teren koło basenu, na który bez przerwy młodzi ludzie przychodzą grać, nikt wcześniej nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, a jeśli chodzi o Orlik to są tam duże ograniczenia, każdy chce tam potrenować i są kolejki długie, ale Orlik nie jest pod władaniem MOSiR-u. Fakt, że mieszkańcy mieszkający przy Hoopach na północnej, to nie za bardzo dla nich jest fatygować się aż na stadion.

W związku z brakiem innych chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poinformował, że komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w 2014 roku.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że sala konferencyjna była wynajmowana w 2014 r. przez firmy szkoleniowe, w celu przeprowadzenia szkoleń, Radna zapytała ile takich wynajmów było.

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński odpowiedział, że wynajmy sali są ujmowane w jednym paragrafie, wszystkie wspólnie i za wynajmy jest ujęta jedna kwota. Sala ta nie była zbyt wiele razy wynajmowana, ale w szczególności były to szkolenia dla pracowników samorządowych. Przeważnie wynajmuje od nas salę firma z Łomży, która zajmuje się szkoleniami dla pracowników samorządowych. Sala jest wynajmowana wtedy na jeden dzień, również firma z Augustowa robiła na pływalni swoje szkolenie. Lecz nie jest to cykl szkoleń, który odbywa się systematycznie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos powiedziała, że ostatnie zawody przejęła Hajnówka, bo mówiła Radnej o tym mama uczennicy, która pływa i Prezes Klubu Wodnik, a następnie zapytała, czy Pan Dyrektor się nie obawia, że Hajnówka będzie coraz częściej podbierać zawody jako formę reklamy, bo zapewni i tablice, gratis sale, medale. Te zawody były gdzieś mniej więcej miesiąc temu, miały być w Bielsku, a odbyły się w Hajnówce.

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński odpowiedział, że trudno mu na ten temat odpowiedzieć, uważa, że to pytanie powinno być skierowane do Prezesa Klubu Wodnik.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos stwierdził, że Pan Prezes o tym przekazał dla Radnej, czy nie można ich bardziej przyciągać, czy to są problemy finansowe, tam wszystko było gratis, a u nas są opłaty wywindowane i coraz częściej takie zawody będzie Hajnówka przyjmowała. Z Augustowa też do Hajnówki jeżdżą na lekcje pływania, jak się opłaca dla Augustowa jeździć do Hajnówki niż do Bielska.

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński odpowiedział, że co do Hajnówki sprawa jest tego rodzaju, że nasza oferta była bardzo niska, Pan Dyrektor zwracał się jesienią do Pana Burmistrza o zastosowanie ułogi, naprawdę niską stawką próbowaliśmy to przejąć, Augustowo z pływalnią w Bielsku Podlaskim się nie kontaktowało. Próbowaliśmy przejąć, żeby korzystali z bielskiej pływalni, dlaczego wożą do Hajnówki, tego po prostu nikt nie wie, bo dokładają za transport i wcale nie mają tam taniej. Z jakiegoś projektu korzystają, bielski PTTK dowozi ich do Hajnówki, ale starał się żeby to było do Bielska ze względu na niższe koszty, takie rozmowy były na jesieni, zostały zawieszone do wiosny. Minęło kilka miesięcy, a już od lutego, a nawet chwile wcześniej Augustowo jeździ do Hajnówki z tymi dziećmi. Dyrektor dodał, że jest prowadzona nauka pływania dla dwóch grup dzieci Augustowa, ale te koszty pokrywają rodzice i przyjeżdżają jeszcze dodatkowo dwa razy w miesiącu 30 osób, we środki i piątki, to są dzieci, które przyjeżdżają, a koszty pokrywają rodzice.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos powiedziała, że jak są zawody, jest więcej ludzi, to też jest zysk dla kawiarni, która wynajmuje lokal na górze, bardzo szkoda, że Bielski Klub Pływacki organizuje zawody w innym mieście.

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński powiedział, że nie Bielski Klub Pływacki zorganizował zawody w Hajnówce, to jest jakieś nieporozumienie. Pan Prezes zgłosił się do Dyrektora około dwóch tygodni wcześniej i też zapytał o ewentualną organizację zawodów w Bielsku, ile by ewentualnie kosztowało wynajęcie pływalni, bo musiał by to przeliczyć, około 2,5 tysiąca otrzymał by ze Związku Pływackiego. Zawody miały się odbyć na koniec marca, przez dwa dni przez trzy godziny, bo jeśli było by drogo to mógłby zawieść swoich pływaków na inne zawody za 1 200 złotych. Dostał odpowiedź, że jeżeli wystąpi z wnioskiem, to Dyrektor wystąpi z wnioskiem do Pana Burmistrza o udzielenie co najmniej 50% bonifikaty odnośnie wynajmu. Pan Prezes odpowiedział, że pójdzie i to przekalkuluje, ten temat się na tym skończył. Na temat zawodów w Hajnówce Pan Dyrektor nic nie powie, bo uważa, że to Hajnówka organizowała te zawody. Pływalnia w Bielsku Podlaskim musi zarabiać na swoje utrzymanie, bo jest tylko jednostką budżetową w połowie dotowana na swoje utrzymanie, które na pewno nie wystarczy na 100% pokrycie kosztów utrzymania, gdyby tak nie było statut pływalni na pewno nie zawierał by wpisu, że usługi są świadczone dla ludności, ale odpłatnie.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski zechciał zauważyć, że jesteśmy monopolistą, a w Bielsku Podlaskim, jeśli chodzi o Pływalnię, konkurencyjna dla nas jest Hajnowska Pływalnia, a następnie zwrócił się z zapytaniem do Pana Dyrektora czy ma jakąś wizję na rozwój i przyciągnięcie większej ilości klientów do pływalni, a także zapytał czy Pan Dyrektor uważa, że te trzy punkty, te trzy zamierzenia, są wystarczające na 2015 r.,

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński odpowiedział, że jeżeli chodzi o konkurencje to Pływalnia w Hajnówce ma więcej atrakcji, wielkością, jest podobna do bielskiej pływalni, ceny w Hajnówce nie są niższe, więc trudno tutaj powiedzieć dlaczego niektóre osoby jada do Hajnówki, latem na przykład jest czynny basen na MOSiR, gdzie ceny biletów za wstęp są nie wielkie, a jest to wejście całodziennie i tam chodzą mieszkańcy. Pan Dyrektor nie widzi różnicy, że bielska pływalnia jest gorsza od pływalni hajnowskiej, bo cen nie mamy wyższych, atrakcji nie wiele tam jest więcej, jest to basen wybudowany kilka lat później, który na pewno w jakimś stopniu jest bardziej nowocześniejszy. Baseny sportowe są takie same na jednym i drugim basenie, basen rekreacyjny w Hajnówce posiada „rwąca rzekę”, której u nas nie ma. Jeśli chodzi o próbę przyciągnięcia klientów, to każdego roku są jakieś promocje, rezultaty tego nie są jakoś specjalnie obiecujące. Nie ma możliwości rozbudowy naszego obiektu, ze względu na możliwości gabarytowe i na teren który wokół się znajduje. Zamierzenia na pewno będą zrealizowane, te, które będą wpisane, jest planowana jakaś promocja na okres wakacyjny, brane jest również pod uwagę włączenie w cen biletu pływalni – korzystanie z sali ćwiczeń, jest to w tej chwili konsultowane, ale nie wiadomo czy zostanie wprowadzone w tym roku.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała czy nie dałoby się włączyć sauny w cenę biletu.

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński odpowiedział, że potrzebne są koszty, żeby basen zarabiał na płacenie chociażby podatków, usługi pływalniane to jest 8%, a sauna – 23% podatki, nie da się tego włączyć w jedną usługę.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski zapytał, czy prawdą jest, że za każdy zjazd w naszej pływalni jest pobierana opłata.

Dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik – Władysław Kuczyński potwierdził, że tak jest w Pływalni.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poinformował, że komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Bielsku Podlaskim w 2014 r

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy – Lucyna Pakuła powiedziała, że w zakresie działalności jednostki, jest ona nastawiona na wsparcie i opiekę dla osób niepełnosprawnych. Robimy tyle ile możemy w zakresie własnym zrobić, jest to związane realizacją naszych celów statutowych. Co do budżetu i możliwości placówki, wiadomo, że budżet mamy nie zmienny od 2010 roku. Dotacja od tego roku do dnia dzisiejszego wynosi 10 zł na osobę i w pewnym momencie, żeby sprostać i kosztom i iść trochę do przodu musieliśmy jeden etat okroić, ale dzięki temu wyszliśmy na prostą i możemy zawsze coś tam więcej zrobić w zakresie funkcjonowania. Budżet naszej jednostki uzależniony jest od ilości osób, na dzień dzisiejszy to jest 30 osób i tych warunkach to jest już wystarczający. Nabór uczestników na dzień dzisiejszy odbywa się w sposób rotacyjny. W ramach standaryzacji,

dochodzenia naszych placówek do poziomu, co miała mieć miejsce do końca 2014 r., te placówki miały się usamodzielniać, jak się okazało niestety, nie wszystkie do standaryzacji doszły, był to proces bardzo trudny i jest on już przesunięty do 2018 roku. Mieliśmy ostatnio kontrolę z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego i Pani Dyrektor ma nadzieję, że wypadła ona pomyślnie. Placówka ta funkcjonuje jako drugi dom dla uczestników i też wyposażenie, wyposażenie są takie, żeby ta placówka dawała wrażenie drugiego domu. W 2014 r. udało się ponad budżet celowy, konkretny przeznaczony na funkcjonowanie i cele statutowe placówki pozyskać około 49 tysięcy w ramach dodatkowej dotacji celowej. Dzięki tej kwocie przeprowadzone zostały remonty, sale były malowane, wymienione zostały posadzki, zrobione zostały zabudowy ścienne, szafa socjalna, zaplecze kuchenne, kącik kulinarny, terapeutyczny, szafy zabudowy ściennej, biblioteczka, wszystko jest teraz bardziej funkcjonalne. Również z tej kwoty został dokonany zakup sprzętów elektrycznych, takich jak lodówka, czy też pralka. W końcu zostały przeprowadzone remonty balkonów z wnęką i również w zeszły roku zostało zamalowane graffiti, które szpeciło nasz budynek. Wymagania rodziców też są spore, rozlicza nas również wojewoda. Również zabiegamy w tym roku o dodatkowe dotacje celowe w zakresie tym samym co daje nam jeszcze dochodzenie do standaryzacji, gdzie chcemy przeprowadzić kolejne modernizacje, kolejne zakupy sprzętu i adaptacji pewnych pomieszczeń A o sytuacji w ośrodku, rodziców naszych podopiecznych informujemy na bieżąco.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poinformował, że komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Sprawozdanie roczne dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim za rok 2014.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Wasiluk Anatol powiedział, że to nie jest informacja z działalności ośrodka za poprzedni rok, ta informacja będzie przedłożona na sesji kwietniowej. A przedstawione sprawozdanie jest dokumentem, które jest wymagane przez ustawę o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej i ten dokument w zasadzie realizuje nie tylko MOPS Jednostka nasza ma za zadanie wspieranie rodziny poprzez spięcie tych wszystkich działań, w większości których jest odpowiedzialny Urząd Miasta, Referat Oświaty i Kultury, bowiem Karta Dużej Rodziny czy na przykład stypendia, wypoczynek letni, dotacje dla różnych stowarzyszeń, to leży w gestii Urzędu Miasta, natomiast jeśli chodzi o ośrodek pomocy społecznej, to tutaj można wymienić takie trzy rzeczy związane z tym dokumentem:

1. Fakt, że zatrudniamy w MOPS-ie na pełen etat konsultant, prawnik, który świadczy usługi dla ludności, taka forma pomocy ma bardzo duże zainteresowanie, ponieważ z tej formy pomocy w ubiegłym roku skorzystało około 1300 osób. Są to porady głównie z dziedziny prawa rodzinnego, chodzi o pomoc w pisaniu pozwów, sprawy alimentów, sprawy rozwodowe. Usługi te świadczy prawnik z aplikacją radcowską, która wcześniej był pracownikiem socjalnym, także pomoc społeczną ta Pani bardzo dobrze zna, kiedyś pracowała w pomocy jako pracownik socjalny.

2. kolejna sprawa to sprawa umieszczania dzieci w rodzinach zastępczych, tu też ustanawia się na nas obowiązek ustawa o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Wraz z powiatowym centrum pomocy rodzinie, która jest jednostką podległą powiatowi jest współfinansowanie umieszczanie takiego dziecka, ważny jest ostatni meldunek dziecka przed pierwszym umieszczeniem go pieczy zastępczej. Czasami są pytania dlaczego my ponosimy odpłatność, za dzieci, które są gdzieś tam rozrzucone w Polsce, bo jest właśnie tak to ujęte w ustawie. Opłaty są wysokie, reguła jest następująca, że pierwszym roku pobytu dziecka gmina miejska dopłaca 10 %, w drugim roku 30%, a w 3 i kolejnym

50%. Ta pozycja bardzo dynamicznie wzrosła, jeśli chodzi o wydatki Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, bowiem 50 % przy tych taryfach, które zostały podane to już są kwoty znaczące

3. kolejna sprawa jest zatrudnienie asystenta rodziny, tutaj jest wykorzystywana możliwość zatrudnienia asystenta rodziny z programu ministerialnego, żeby nie obciążać budżetu miasta. W ubiegłym roku był zatrudniony asystent rodziny, od kwietnia do końca roku. Procedura wygląda następująco, że gdy pracownik socjalny w terenie wykonując swoje obowiązki zauważa, że nie jest w stanie do końca monitorować i pomóc tej rodzinie, wówczas składa wniosek do Dyrektora ośrodka o przyznanie asystenta rodziny. W ustawie jest tak, że asystent rodziny nie może mieć więcej niż 15 rodzin. Pracownicy ośrodka złożyli 10 wniosków, jedna rodzina nie wyraziła zgody na prace asystent rodziny. W momencie, gdy nie wyrazi zgody wówczas pracownik socjalny ma tak zwana wzmoczoną pracę socjalną i ma obowiązek być dwa razy w tygodniu u tej rodziny, składa kierownikowi działu lub dla Dyrektora osobiście sprawozdania. Doszło nawet do odebrania dzieci matce biologicznej, ale sprawa skończyła się pozytywnie, bowiem matka przestała pic i na wniosek asystenta rodziny dzieci do matki powróciły, tam asystent rodziny jest nadal i jest wzmoczona praca socjalna.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdzała, że z Banku Żywności Białystok, wydano 25 tysięcy kilogramów żywności, zapytała na jakiej zasadzie, czy na zasadzie zaświadczenia tak jak przez Caritas.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Wasiluk Anatol odpowiedział, że na takich samych zasadach, te same osoby nie są powielane.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i przyjęła go do wiadomości.

Dotyczy punktu nr 3

Ponowne rozpatrzenie informacji o programie „Niebieska Karta” przy udziale pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko stwierdził, że jest obecny Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – **Wasiluk Anatol** wraz z pracownikiem **Bożeną Sokołowską**, zajmującą się problematyką „Niebieskiej Karty”, a następnie otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytał, gdzie ma się udać kobieta prześladowana przez męża psychicznie chorego. I co się dzieje już po założeniu „Niebieskiej Karty” jakie są możliwości, procedury, żeby dalej tym ludziom pomagać, bo Radna zauważyła, że dużo osób rezygnuje.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokołowska odpowiedziała, że realizacja procedury „Niebieskiej Karty” reguluje rozporządzenie, to rozporządzenie mówi o tym jakie są możliwe opcje, o tym czy karta zostanie zamknięta, czy nie decyduje grono ludzi, którzy wchodzi w skład grupy roboczej, osoba poszkodowana nie ma absolutnie nic tutaj do powiedzenia. W skład grupy roboczej są powoływani: pracownik socjalny, dzielnicowy, przedstawiciel miejskiej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Jeśli w rodzinie jest problem alkoholowy to do składu komisji możemy powołać również lekarz psychiatrę.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że 52 osoby wobec których istniało podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie zostało wezwanych na posiedzenie grupy roboczej, na wezwania przewodniczącego zespoły stawili się 42 osoby, Radna zapytała co z pozostałymi 10 osobami.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokółowska wytłumaczyła, że MOPS nie posiada żadnych sankcji prawnych, żeby te osoby ukarać za to, że się do nas nie stawiają, w realizacji procedury „Niebieskiej Karty” nie ma sankcji karnych za nie stawienie się na posiedzeniu grupy roboczej. Z naszej obserwacji Niebieska Karta nie daje nic i to jest szczerą odpowiedź pracownika MOPS-u.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Wasiluk Anatol dodał, że dla niektórych osób ona daje, bo jeżeli przemoc odbywa się w czterech ścianach i w jakiś sposób to wyjdzie na wierzch, są wzywani przed oblicze jakichś tam urzędników, to dla niektórych osób jest to otrzeźwienie, jakiś wstyd, coś tam drgnie, ale proszę sobie wyobrazić, że na przykład mężczyzna, który odbywa wyrok któryś raz z kolei, on wychodzi z więzienia, czy dla niego jakiś Dyrektor MOPS-u, albo kierowniczka MOPS-u, albo jakaś tam inna dzielnicowa stanowią autorytet, czy strach, on się z tego śmieje, a najczęściej nie przychodzi na te wezwania.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokółowska powiedziała, że prawda jest taka, że osoba która chce zmienić coś w swoim życiu, sytuację w rodzinie, ta pod kątem przemocy jest zdecydowana na to, żeby złożyć zawiadomienie, tą sprawę dociągnąć do końca, zapadają wyroki w takich sprawach o znęcanie. $\frac{3}{4}$ ludzi, którzy trafiają do nas, to są ludzie, którzy przychodząc na spotkanie one nie chcą karać swoich mężów, one chcą pomocy, pomoc jaką możemy im zaoferować to jedynie informacja, gdzie się udać po pomoc psychologa, na terapię.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz wypowiedział swoje zdanie, że jeśli chodzi o ofiary przemocy, jeśli taka osoba skorzysta z pomocy psychologa, to zrobi krok na przód i nie będzie chciała już bronić swojego oprawcy.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokółowska wyjaśniła, że są również namawiane takie osoby, żeby zechciały wziąć udział w grupach wsparcia, w stowarzyszeniu na rzecz przeciwdziałania w rodzinie. Mieliśmy taką sytuację, że Pan był z tak zwaną chorobą psychiczną, było zawiadomienie dotyczące znęcania, oczywiście postępowanie to zostało umorzone, jednak Sąd później nakazał przebadanie tego pana w szpitalu psychiatrycznym, po czym biegli stwierdzili, że Pan wymaga hospitalizacji. On w tym szpitalu był od kwietnia do września, bardzo długi, ale tutaj bardzo dużo zadziałała kurator, którego miała rodzina.

Członek komisji Iwona Bielecka - Włodzimierz zapytał, czy zmieni się sytuacja prawna po ratyfikacji konwencji dotyczącej ofiar przemocy, bo tam będzie prawnie izolacja sprawców przemocy

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokółowska odpowiedziała, że tutaj należałoby zadać pytanie do kogoś z przedstawicieli Policji, wiadomym jest, że od 1 stycznia tego roku zmieniły się przepisy, mówiące o tym, że sprawcy przemocy można odizolować na 48 godzin

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Wasiluk Anatol powiedział, że to jest kolejne zadanie, które zostało wrzucone samorządom, za którym nie poszły żadne środki, to wszystko jest brane pod uwagę w ramach istniejących zobowiązań, brak jest środków na nowe etaty dla specjalistów, my to realizujemy czasem w sytuacjach nie pewnych. Dyrektor był teraz na trzy dniowym szkoleniu odnośnie właśnie przemocy i mógł wymienić poglądy, bo uczestnicy szkolenia byli z całej Polski. W każdym województwie kontrole wymagają co innego, MOPS ma od dnia następnego kontrole dotycząca przemocy w rodzinie z Urzędu Wojewódzkiego. W związku z tym, że nie poszły żadne środki, nie ma też infrastruktury, która by zapewniała realizację tej ustawy, bowiem nie ma domów dla matek samotnych z dziećmi, jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej, który jest zadaniem powiatu, powiat, żeby nie podjąć dodatkowych kosztów to ma to zrobione przy Domu Pomocy Społecznej w Brańsku. Centrum życia powiatu jest w Bielsku, jeżeli dojdzie do jakieg

przemocy, że matka bita z dzieckiem pojedzie do Brańska i będzie tam funkcjonować, to się wiąże ze zmianą szkoły, wogle cała organizacja życia wtedy musi ulec zmianie.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zapytała od kogo zależy, żeby taki ośrodek tutaj zaistniał.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Wasiluk Anatol odpowiedział, że na to są potrzebne naprawdę duże środki, to powinno zależeć od budżetu państwa, budżet państwa rzucając taką ustawę samorządową powinien też przeznaczyć na to odpowiednie środki, postanie infrastruktury wiąże się z dużymi nakładami, tego nie da się zrobić na stopniu samorządowym.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała odnośnie Niebieskiej Karty, czy w Bielsku są takie sytuacje, gdzie dzieci przychodzą do zgłaszania Niebieskiej Karty.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy społecznej - Bożena Sokołowska odpowiedziała, że były takie sytuacje w zeszłym roku, czy też rok wcześniej, gdzie było dwoje dzieci, gdzie podczas rozmowy z psychologiem w szkole, zakomunikowały, że w domu dzieje się coś nie dobrego, zostały wszczęte procedury. W tym roku też mamy przypadek kiedy to po zgłoszeniu z przedszkola była informacja, że dziecko było pobite, też została wszczęta taka procedura.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – Wasiluk Anatol powiedział, że zajechał do tego przedszkola z pracownikiem socjalnym, dziecko zaczęło ukrywać ten fakt, bo się wstydziło, ale widok tej przemocy był drastyczny. Tam była sprawa, że była matka z konkubentem i okazało się, że to nie konkubent, a matka i też dziecko zostało w porozumieniu, z babcią.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokołowska powiedziała, że została odbyta rozmowa z matka i powiadomiony sąd rodzinny, została odebrana władza rodzicielska dla tej matki, na obydwójce dzieci, ponieważ z tego drugiego związku było kolejne dziecko.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała czy terapia takiego dziecka jest w MOPS-ie prowadzona.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokołowska odpowiedziała, że MOPS nie może prowadzić żadnych zajęć związanych z terapią dzieci, tutaj jest praca psychologa i opiekuna.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała, czy jeśli to dziecko ma kilkanaście lat, jest młodzieżą uczącą się.

Pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Bożena Sokołowska odpowiedziała, że wówczas możemy wezwać taką osobę i przeprowadzić z nią rozmowę, a nasza wiedza pozwoli na to, że będziemy mogli zawiadomić prokuraturę albo sąd. Z osobą siedemnastoletnią już możemy przeprowadzić rozmowę.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko zarządził 10 minutową przerwę, po której skład komisji wynosił 7 członków.

c.d. punktu 1

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Burmistrza Bożena Teresa Zwolińska wyraziła zdanie, że generalnie jest problem z bezdomnymi zwierzętami, gdyż wszystkie są własnością powiatu bielskiego i następuje przepełnienie schronisk. Wśród ościennych schronisk placówka hajnowska jest tylko odpowiedzialna za psy tamtejsze (bardzo szybko się przepełniają), białostockie odpowiada za swoje zwierzęta. Przedstawiony program Komisji jest taki sam jaki był w roku poprzednim. Pani Burmistrz dostała ten program w styczniu od pracownika, ale w międzyczasie zgodnie z ustawą zostały wysłane zapytania do różnych instytucji, które wypowiedziały się: m.in.: Koło Łowieckie „Ryś”, „Podlasiak”, Fundacja Ochrony Środowiska i Zwierząt „Aleksynowa”. Opinie tych instytucji były pozytywne. Należy coś w temacie coś zmienić. Dodaje głos, że nie chce, aby to istniało w taki sposób, że łapiemy zwierzątko, zamawiamy schronisko, które przyjeżdża, dopełnia formalności i jest problem z głowy. Pani Burmistrz była na spotkaniu Związku Gmin Puszczy Białowieskiej i tam ten temat został podniesiony. Zostały wskazane dwa miejsca: Boćki i okolice Kleszczel na budowę międzygminnego schroniska. Miasto również ma dokumentację, więc można by było w jakiś sposób to skorelować. Również padła taka ważna sugestia: by program rzeczywiście był realizowany to musi być po pierwsze szczelność powiedzmy pewnego obszaru. Na zjeździe padła sugestia by doprowadzić powiat siemianowski, bielski, hajnowski do szczelnego obszaru po to by były podjęte takie działania (związane z czipowaniem, ewidencją, żeby nie było podrzucania zwierząt). Walczyć należy przede wszystkim z włączeniem świadomości ludzi co do tego, że te bezdomne zwierzęta trzeba kochać. Przypomniała następnie Pani Teresa Zwolińska Burmistrzowi o wyjeździe w teren wraz z wolontariuszką w celach kontroli. Burmistrz przychylił się do tego i stwierdził, że najlepszym wyjazdem będzie wyjazd bez uprzedzenia

Członek Komisji Eugenia Kruk chciała by wiedzieć, jak zrozumieć paragraf 6 - zwierzęta gospodarskie wymagające opieki będą przekazywane do gospodarstwa rolnego w Krasnowsi w gminie Boćki, o jakie zwierzęta tu chodzi.

Komisja sprostowuję, że chodzi o np. krowy zagłodzone lub inne niewłaściwie zadbane.

Członek Komisji Iwona Bielecka Włodzimierz stwierdziła, że odnośnie tego programu chciała by zaproponować rozszerzenie. Odnośnie paragrafu pierwszego gdzie są zadania ustawowe przechodzimy do punktu trzeciego gdzie napisane jest tylko jedno zdanie: „opiekę nad wolno żyjącymi kotami”. Radna chciała by te możliwości rozszerzyć, zamiast paragrafu trzeciego proponuje inne brzmienie. Paragraf 3 punkt pierwszy: „Sprawowanie opieki nad wolno żyjącymi kotami realizowane będzie poprzez: - ustalenie miejsc w których przebywają koty wolno żyjące w celu dostarczenia pokarmu do tych miejsc oraz zapewnienie im w razie konieczności opieki weterynaryjnej (to jest ustawowe zadanie). Drugie: sfinansowanie kosztów zleconych zadań pod nazwą sterylizacja i kastracja kotów w obrębie miasta Bielsk Podlaski, które zostaną odłowione, a po wykonaniu zabiegu wypuszczone na wolność w miejscu ich odłowienia. Zabiegi sterylizacji albo kastracji będą prowadzone tylko przez lekarza weterynarii. Trzecie zadanie: współdziałanie z organizacjami społecznymi ww. zakresie. Są to wolontariusze i organizacje, które już zgłaszają chęć do przeprowadzenia

takich odłowów. Punkt drugi: dokarmianie wolno żyjących kotów przebywających na terenie miasta Bielsk Podlaski będzie realizowane wtedy, gdy taka potrzeba będzie zgłoszona przez mieszkańców lub organizacje społeczne, przez referat Gospodarki Komunalnej przy współpracy osób, które zobowiążą się do opieki nad tymi zwierzętami.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko zwrócił się z zapytaniem do Radnej w celach uporządkowania, czy Radna proponuje takie zmiany, taki wniosek, że w miejsce tego paragrafu 3 wprowadzić to co zostało przed chwilą przeczytane.

Członek Komisji Iwona Bielecka Włodzimierz powiedziała, że ma jeszcze jeden wniosek odnośnie zadań innych w paragrafie 1. Tam mamy siedem zadań, a chciała by rozszerzyć o jeszcze jedno zadanie dotyczące edukacji właścicieli zwierząt domowych w zakresie zapobiegania bezdomności. Jeszcze raz chcę zwrócić uwagę na edukację właścicieli tych zwierząt, gdyż istnieją różne mity na temat sterylizacji i kastracji. Wielu ludzi nie decyduje się na taki zabieg z powodu własnych względów. Edukacja miała by polegać na drukowaniu ulotek. Podniosło by to walkę z migracją pomiędzy gminami bezdomnych dwu i trzy miesięcznych szczeniaków. Zaraz w kwietniu będziemy mieli tego wysyp. Druk takich ulotek nie jest duży około 1500 złotych z grafikami. Stwierdza, że raz w roku Urząd Miasta będzie stać na wydrukowanie takich akcji promocyjnej

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała, ile było by trzeba mniej więcej tych kotów wysterylizować (gdyż jeden zabieg będzie kosztował w okolicach 100 złotych), bo mogą to być ogromne koszty.

Członek Komisji Iwona Bielecka Włodzimierz powiedziała, iż cena zabiegu jest szacunkowa, bo wiąże się to z wagą ciała zwierzęcia w stosunku do ilości drogiego środka usypiającego (mniejszy kot i młodszy cena 80zł) kastracja jest tańsza. Można osoby kierować do jednej lecznicy z którą można by było się dogadać. Mowa jeszcze jest odnośnie takich fundacji jak np. z Suwałk działająca na terenie miasta Bielsk i oni mają środki na kastracje i sterylizacje kotów i można by było z takiego programu skorzystać tylko, że mieszkaniec może o takim czymś dowiedzieć się tylko poprzez Urząd Miasta. Młodzież na etapie szkolnictwa można wprowadzać w wolontariat.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała czy powinna być zgoda spółdzielni na dokarmianie.

Członek Komisji Iwona Bielecka Włodzimierz odpowiedziała, że powinna być zgoda, bo spółdzielnia jest administratorem budynku (jeśli chodzi o koty w piwnicach).

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdza, że czytając programy innych miast zauważyła ewidencje karmicieli kotów, osoby zweryfikowane przez urzędników. To nie jest tak, że miasto finansuje w całości dokarmianie tylko jakąś tam część wydzieloną, osobom które są już znane.

Członek Komisji Iwona Bielecka Włodzimierz dzwoniła już do kilku gmin które prowadzą program „opiekuna społecznego kotów” i to działa tak, że przychodzi mieszkaniec, który zgłasza chęć opieki. To nie jest tak, że gmina dokarmia całorocznie tylko w okresie jesienno-zimowym gdy jest największe zapotrzebowanie, no i ten opiekun jest zweryfikowany przez urzędnika. Opiekun składa oświadczenie i swoje dane do wiadomości gminy i te koty są pod

jego opieką. Takim opiekunom społecznym będzie można udzielić szerszych informacji odnośnie fundacji przeprowadzających sterylizacje i kastracje, ta osoba będzie wolontaryjnie sprawowała opiekę. Pani myśli, że jest to jakaś furtka dla tych osób, które działają na terenie naszego miasta, które jeszcze nie mają takiego wsparcia.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko podsumował, że pierwszy wniosek będzie odnosił się paragrafu 3 programu, a drugi wniosek o dołączenie prośby dotyczącej edukacji.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała, kto ma odławiać koty i wypuszczać?

Członek Komisji Iwona Bielecka Włodzimierz odpowiedziała, że wolontariat bądź też wybrane fundacje, albo mieszkańcy którzy głoszą takie zapotrzebowanie. Odnośnie psów jest inne działanie, gdyż objęte one są ustawowo, muszą być odławiane i być w schroniskach. Natomiast koty według ustawy wolno żyjące stanowią dobro ogólnie narodowe i powinny mieć zapewnione warunki ogólnie rozwojowe i swobodnego bytu.

Głosowanie I wniosku.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie pierwszy wniosek dotyczący zmian w przedłożonym programie.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała zgłoszony wniosek.**

Głosowanie II wniosku.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie drugi wniosek dotyczący zmian w przedłożonym programie.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała zgłoszony wniosek.**

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały z przyjętymi zmianami w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Bielsk Podlaski.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Bielsk Podlaski.**

Podjęcie uchwały w sprawie zniesienia pomników przyrody.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, czy któryś z tych drzew jeszcze istnieje.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdza, że są to sprawy porządkowe, jest to uzupełnienie formalności. Drzewa już nie istnieją, ale równowaga musi być w papierach, w Urzędzie Miasta ich nie ma, a w Białymstoku one są. W związku z tym Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie chce nam uzgodnić pewnego dokumentu, gdyż zachodzi niezgodność co do liczby pomników przyrody na terenie miasta. Chodzi o uporządkowanie sytuacji z przed wielu lat.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji** Andrzej Roszczenko poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zniesienia pomników przyrody.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się – 1, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie zniesienia pomników przyrody.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że zmniejszenie planu wydatków na kwotę 334.000 i podpunkt a odstąpienie od wniesienia wkładu do przedsiębiorstwa komunalnego w Bielsku Podlaskim na podwyższenie kapitału spółki w związku z korektą podatku od nieruchomości za nieruchomość zabudowaną składowiskiem odpadów stałych koło wsi Augustowo. Radna zapytała czy ta należność nie zostanie wypłacona.

Zastępca Burmistrza Bożena Teresa Zwolińska wyjaśniła, że sprawa jest z przed wielu lat, którą trzeba rozwiązać w miarę szybko. To są dwie sprawy. Jedna dotycząca wystawienia faktury przez Przedsiębiorstwo Komunalne dotyczące rekultywacji składowiska i wcześniej tutaj był pomysł, by ewentualnie to, gdyż było to zobowiązanie jeszcze z 2010 r., a nawet może 2005/6 roku by w jakiś sposób zrekompensować koszty poniesione dla przedsiębiorstwa mimo że w umowie założycielskiej rekultywacja należy do Przedsiębiorstwa Komunalnego w związku z tym te kwoty pojawiły się w budżecie tego roku. W październiku 2014 PK zasygnalizowało, że nie będzie płaciło podatku od nieruchomości, ale kierując się jak gdyby takim błędną analizą prawną powołując się na ustawę o odpadach, że na podstawie artykułu 136 miasto jest zarządzające w związku z tym na tej podstawie, że oni nie są zarządzającymi to nie będą płacił podatku, ale co do czego doszło sprawa trafiła do SKO, które w uzasadnieniu wskazało właściwą jak gdyby drogę a mianowicie że podatek ten powinno płacić miasto. Obecna sprawa jest teraz w toku, więc te środki są zabezpieczone. Dokładniej mówiąc to jest propozycja zabezpieczenia tych środków w wysokości 812 tys 657 ale następuje tutaj zwiększenie o 512 657 złoty ponieważ 300 tys następuje zmniejszenie a zwiększenie o 800 tys zł. Takie środki muszą być zabezpieczone w razie sytuacji zwrotu tych środków przez miasto za sprawę wsteczną.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk dodał, że jest to temat z 2010 roku kiedy Rada Miasta podjęła uchwałę o tym, że zwróci swojej spółce (miasto jest jednoosobowym udziałowcem w PK) kwotę za rekultywację starego składowiska. Wtedy ustalone środki były w kwocie 1 miliona 300 tys złoty że dokona zwrotu spółce tych środków spółce za tą wykonaną rekultywację i to był rok 2010. W międzyczasie spółka na tę rekultywację zaciągnęła

pożyczkę w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej, ale miasto tych środków nie zwracało spółce. Z chwilą kiedy spółka otrzymała umorzenie 50% pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie blisko 500 tys złotych zaczęto dochodzić co do rozstrzygnięć co do tej rekultywacji, że będą zwracane środki i w budżecie 2013 roku pojawiły się ratami te środki na rekultywację 311 tys było w budżecie w roku 2013 a na kolejne lata miasto miało wracać po 100 tys czyli począwszy od roku 2014 do 2021. Takie rozstrzygnięcia było roku 2013 w tej że materii. W 2013 roku byliśmy kontrolowani przez Regionalną Izbę Rachunkową i wtedy w tę materię weszli kontrolerzy Regionalnej Izby Rachunkowej co skutkowało zakwestionowaniem tego wydatku czyli tego wydatku nie powinno być. Ale w tym czasie w budżecie zapisu czyli wydatku jeszcze nie było w porozumieniu z tą spółką iż 2013 roku zapłacimy tę część 300 tys a potem 100 tys w kolejnych latach. To co Pani Burmistrz powiedziała pojawiła się faktura wręcz spółki na początku roku 2013 ten dokument opiewał na kwotę blisko 1 milion 800 tys brutto i ta faktura nie była wtedy uruchomiana, była zwrócona w urządzie. Zwróciliśmy ją, gdyż wtedy nie było zapisów w budżecie, ale i ta faktura opiewał na kwotę o wiele wyższą niż było w uchwale w 2010 roku, bo Rada w 2010 roku ujęła kwotę do tej ewentualnej wypłacie spółce wysokości 1 milion 300 tys złoty. W roku 2013 5 listopada umiera burmistrz i sprawa się komplikuje, nie dochodzi się do porozumienia. Kontrolerzy wypowiedzieli się w taki sposób, jeżeli Urząd czuje się zobowiązany wobec spółki do poniesienia zobowiązań to jest inna forma i wtedy 26 listopada pojawiła się uchwała o zasadach wnoszenia udziału akcji do swoich spółek, którą rada uchwaliła. Weszła ona 14 dni od zgłoszenia w dzienniku i stała się podstawą do tego, że nie spłacamy spółce kasy a wnosimy udziały z tym że wtedy tej operacji finansowej typu zamiast tych 300 tys udziałów nie było. Sytuacja się skomplikowała jeżeli chodzi o organ wykonawczy Rady Miasta. W 2014 roku, gdy już był nowy burmistrz do budżetu wprowadziliśmy 300 tys złoty do zwiększenia udziałów w spółce, ale spółka oponowała że takie rozwiązanie jest nie satysfakcjonujące, ponieważ wpływa na zły wynik finansowy, a także spółka jest w etapie inwestowania potężnej inwestycji w modernizację i oczyszczalnię ścieków i potrzebny jest wynik dodatni. Wiemy, że wynik ujemny w spółce w płynie ujemnie na tę inwestycję. Rok 2014 oparł się o analizowanie opinii prawnych w tej sprawie, ale do wydatku tego nie doszło. Spółka nie otrzymała zwiększenia udziału w 2014 roku i spółka zaczęła reagować, działać postępować. W roku 2013 ustawa o odpadach spowodowała w pełni zamieszanie na rynku w tym temacie. Mieliśmy składowisko wykonane za 4,5 miliona przy udziale środków unijnych a ono z 2013 roku zaprzestało działalności. Nie wpływały odpady, nie było przychodów z tego tytułu, a koszty w postaci podatku, opłat różnego rodzajów były ponoszone czyli spółka zaczęła wchodzić na ujemny wynik z tego tytułu. Spółka z kwietniem 2014 ogłosiła że nie będzie płaciła podatku. W tej sytuacji podatkowej osoba prawna deklaruje podatek, skoro spółka deklarowała to za ten teren na gruntach wsi Augustowo skoro podmiot deklaruje to nie deklaruje w tym momencie miasto i zaczął pojawiać się temat. Temat znalazł rozstrzygnięcie finalne w Kolegium Samorządowym Odwoławczym gdzie Kolegium przyznało rację spółce, formie nie zarządzającej czyli nie działającej a więc nie będą płacić podatku. Innym podłożem dla tej sprawy stał się rok 1981 kiedy Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych przyznało w użytkowanie miastu nieruchomość będącą własnością gminy wiejskiej w użytkowanie naczelnikowi miasta Bielsk Podlaski w użytkowanie. Ta istota, orzecznictwo prawne mówi tak, że tutaj nie ma zbycia użytkowania na inny podmiot, czy korzysta z tej nieruchomości czy ktoś dostał w zarząd to i tak ponosi podatek. Takie jest orzecznictwo sądowe w tej materii. Stało się to podstawą że decyzja wystawiona przez wójta na spółkę wystawiona w styczniu 2015 na ten podatek, którego spółka nie deklarowała, na 2014 od kwietnia to uchyliło decyzję SKO do ponownego rozpatrzenia, a my oczywiście widząc tę sytuację jaka

jest, mało tego mając ten temat nie rozwiązany, uznane przez miasto 1 milion 100 tysięcy bo tę kwotę uznaliśmy spółce ale została nie wypłacona. Burmistrz zaakceptował tę konwencję, że odstępujemy od tych manewrów związanych ze zwiększaniem udziałów, ale skoro prawo, orzecznictwo mówi tak, że podatek musimy płacić to już zadeklarowaliśmy podatek na rok 2015 to jest rząd wielkości 130 - 140 tys rocznie. W sprawach podatku od nieruchomości mamy okres 5 lat wstecz, czyli sięgamy do roku 2010 i ta wyliczanka jeżeli chodzi o podatek to rząd wielkości 850 tys złotych które miasto będzie ponosiło. W tej sytuacji przyczyna jest taka ciekawa. Mieliliśmy w użytkowaniu, nie zarządzaliśmy tą nieruchomością, bez przychodów. Spółka, gdy funkcjonowało to nowe składowisko od stycznia 2006 do dzisiaj praktycznie rzecz biorąc pomijając rok 2013 gdzie miało przychody, składowane były odpady, była kasa, były naliczone te opłaty, ale finał jest taki w tej chwili jest ten podmiot inny. To jest to podłoże.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że ci którzy byli radnymi w poprzedniej kadencji pamiętają sesję październikową ostatnią przed wyborami kiedy przyszli pracownicy z przedsiębiorstwa komunalnego i mówili że firma pada itd. Firma w miesiącu marcu dalej istnieje, ma się całkiem dobrze, niedługo będzie widać jakie ma wyniki i zyski. Zebraliśmy się po to, by tę sprawę doprowadzić do końca.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk stwierdził, że istotą sprawy jest użytkowanie tej nieruchomości. Już był wypisany wniosek do gminy i te nieszczęsne nowe składowisko które trzeba będzie przenieść na własność to spowoduje inny stan prawny i inne obowiązki dla miasta.

Zastępca Burmistrza Bożena Teresa Zwolińska dodała, iż w międzyczasie przygotowała projekt, który Pan Burmistrz podpisał do Pani Wójt taki wniosek, żeby oni darowali na naszą rzecz tę nieruchomość. Kierując się właśnie tym, by tego podatku nie płacić. Zostaje jeszcze kwestia co z tą nieruchomością. W obecnym stanie PK ta nieruchomość jest po prostu zbędna. Są prowadzone rozmowy z innymi podmiotami by był ewentualnie ktoś kto będzie. Można tak zrobić, zamknąć składowisko, automatycznie zaczyna się proces rekultywacji tego składowiska czyli znowu koszty. Albo odroczyć sprawę w czasie, pozwolić zapełnić to składowisko i zrobić ten podmiot zewnętrzny tym zarządzającym. Skoro PK wozi śmieci do Hajnówki nie jest zainteresowane pośrednictwem, więc należało by zrobić dwojako. Pozostawiając ten status obecny miasto jest użytkownikiem, zlecić dla drugiego podmiotu gospodarowanie tym składowiskiem i wtedy będzie łatwiejsza ścieżka by zwrócić tę nieruchomość zrekultywowaną dla gminy dlatego że obowiązek rekultywacji i monitoringu to jest proces bardzo długotrwały (monitoring trwa 30 lat).

Z posiedzenia Komisji wyszła Radna Iwona Bielecka - Włodzimierz, o godzinie 11.17

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się – , **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2023.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji** Andrzej Roszczenko poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2023.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2023.

O godzinie 11.23 Radna Iwona Bielecka - Włodzimierz powróciła na posiedzenie komisji.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Matki Bożej z Góry Karmel w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że Urząd Miasta ogłosił konkurs na tego typu opiekę nad zabytkami. Zostały złożone dwie oferty. Jedna złożona przez parafię na Górze Karmel druga przez parafię Najświętszej Opatrzności Bożej. Mamy w budżecie zabezpieczone 30 tys złotych w związku z czym podzieliliśmy po połowie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji** Andrzej Roszczenko poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Matki Bożej z Góry Karmel w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Matki Bożej z Góry Karmel w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opactwa Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej Parafii Najświętszej Opactwa Bożej w Bielsku Podlaskim na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów oraz przyznania liczby punktów każdemu kryterium.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów oraz przyznania liczby punktów każdemu kryterium.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski, określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania kryteriów oraz przyznania liczby punktów każdemu kryterium.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że ogłosił rozporządzenie zapraszające przedstawicieli organizacji pozarządowych do tego, aby również zgłaszali swoich kandydatów do tej pracy działalności pożytku publicznego. Zarządzenie jest z poprzedniej sesji, jak na razie wpłynęła jedna oferta. Organizację mają 6 osób. Burmistrz apeluje do zebranych, jeżeli tutaj są osoby które współpracują z takimi organizacjami o kandydowanie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Podjęcie uchwały w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej ze społecznością lokalną Rejonu Kobryńskiego (Białoruś).

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że współpraca pomiędzy naszym miastem, a ich społecznością od pewnego czasu istniała w formie nie usankcjonowanej, od nasze zespoły występowały tam, od nich przyjeżdżały do nas. W końcu pojawił się pomysł, żeby to zrealizować w formie prawnej. Burmistrz nie ukrywa głównie teraz był to ukłon do aktualnego programu pomiędzy współpracą Polska-Białoruś-Ukraina. Jeżeli są środki do wzięcia, ale Bielsk znajduje się za daleko od strefy transgranicznej w związku z tym pozostanie nam Kobryń i jeszcze inny potencjalny partner po białoruskiej stronie. Kobryń leży 100 km od Bielska i może ta współpraca się ułożyć. Burmistrz myśli że wykorzystujemy to nasze położenie i będzie to dobra współpraca, wspólnie będzie można pozyskiwać środki.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej ze społecznością lokalną Rejonu Kobryńskiego (Białoruś).

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej ze społecznością lokalną Rejonu Kobryńskiego (Białoruś).

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusje w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału miasta Bielsk Podlaski na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusje w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusje w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się – 1, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej niewypłacenia stypendium szkolnego.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusje w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że nawet Urząd Miasta w osobie Burmistrza zaproponował skarżącej napisanie do wojewody, bo te pieniądze zostały oddane Wojewodzie, bo my nie mieliśmy takiej możliwości, żeby te środki wypłacić.

Zasugerowaliśmy tej Pani kontakt do Wojewody. Skarżąca napisał pismo do Wojewody, który odebrał to jako skargę i odesłał do nas do rozpatrzenia przez Radę Miasta, komisje rewizyjną, która musiała się tym tematem zająć.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji** Andrzej Roszczenko poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej niewypłacenia stypendium szkolnego.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej niewypłacenia stypendium szkolnego.

Dotyczy punktu nr 4

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, iż został sporządzony Protokół Nr 3/15 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta z dnia 17 lutego 2015 r., a następnie poddał pod głosowanie ww. protokół.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, przyjęła Protokół Nr 3/15.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję dotyczącą spraw różnych.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos powiedziała, że korzystając, że jest taka komisja, chciała się zwrócić do Burmistrza i Pana Skarbnika z taką sytuacją, nauczyciele mają różne pensum, podstawa wynosi 18, bibliotekarz 30, pedagog 25, Radna jako doradca też 25, nurtuje nas jedna sytuacja, koleżanka, która jest nauczycielem bibliotekarzem, jednocześnie jest nauczycielem historii, ma pełne kwalifikacje, ma pensum 23 godziny, np. w przypadku, gdy idziemy na lekcje, Radna na Język Polski, koleżanka zachorowała i godzina radnej jest tańsza, od godziny drugiego nauczyciela, o 1/19 tylko, ale u koleżanki, która ma pełne uprawnienia nauczyciela historii, jest tańsza już o większą kwotę, ponieważ ona ma pensum z 25 liczona. Jest taka informacja, że powinniśmy mieć za te zajęcia wypłacone, stosownie do niższego wymiaru, czyli według wyższej stawki za jedną godzinę przeliczeniową. Mamy takie same kwalifikacje, takie same uprawnienia, czyli powinniśmy mieć taką stawkę jak nauczyciel normalny polonista czy historyk. Radna by chciało, żeby miasto się w tej kwestii wypowiedziało, bo nauczycielka historii wyliczyła, że na każdej godzinie traci brutto 10 zł, ponieważ ma pensum 20 kilka godzin.

Członek Komisji Eugenia Kruk myśli, że jest to przegapiona sprawa, bo nie ma powodów do tego, żeby inaczej liczyć godziny, bo rozumiem, że to jest dodatkowa praca tego nauczyciela.

Sekretarz miasta Tamara Korycka powiedziała, że W tamtym roku była podejmowana uchwała, tutaj na pewno referat się wypowie w tej sprawie, w poprzedniej był inny przelicznik.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, bo do niej zgłosiła się Pani z ulicy Mickiewicza, gdzie rosną duże drzewa i są konary wystające nad chodniki i kto się zajmuje obcinaniem tych

konarów nad chodnikami, bo ktoś przyjeżdżał z zarządu dróg, popatrzył, nic nie zrobiły dalej to wisi, podczas dużego wiatru to będzie się łamało i grozi niebezpieczeństwem.

Radny Andrzej Waszkiewicz zabrał głos i przedstawił wszystkim radnym projekt oświadczenia Rady Miasta Bielsk Podlaski, w sprawie upamiętnienia setnej rocznicy Bieżeństwa (stanowi załącznik nr 2 do protokołu), a następnie go odczytał.

Członek Komisji Iwona Bielecka - Włodzimierz zapytał co się kryje za ostatnim akapitem, co Radny Andrzej Waszkiewicz miał na myśli jako oświadczający, jaka jest właściwa forma upamiętnienia według Radnego.

Radny Andrzej Waszkiewicz odpowiedział, że właściwą formą upamiętnienia może być tablica, może być akademia, wszystko zależy od tego jakie będą pomysły wśród Radnych, może być upamiętnienie na cmentarzu wojskowym, który jest miejscem do tego, kwestia dalszego procedowania z formą upamiętnienia jest otwarta.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko stwierdził, że komisja zapoznała się z przedłożonym oświadczeniem i przyjęła je do wiadomości.

Wobec braku innych spraw **Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko** zakończył obrady i podziękował zebranym za udział w posiedzeniu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

P.Pac

***Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i
Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw
Społecznych i Współpracy z Organizacjami
Pozarządowymi***

Andrzej Roszczenko